

Zdzisława Kawka*, Edmund Lewandowski**, Ewa Rokicka***

NAUCZYCIELE W STRUKTURZE SPOŁECZNO-ZAWODOWEJ

Badania będące podstawą materiałową artykułu mieszczą się w nurcie badań nad strukturą społeczną. Ich celem była socjologiczna charakterystyka nauczycieli z punktu widzenia cech sytuujących tę kategorię w szerszej strukturze społecznej, wyznaczających jej miejsce i rolę w społeczeństwie, a także charakterystyka wewnętrznego zróżnicowania i struktury objętej badaniem zbiorowości. Podstawowy problem badawczy, wokół którego koncentrowała się analiza, dotyczył kwestii, jak sytuuje się kategoria nauczycieli w makrostrukturze społeczeństwa oraz w jakim stopniu tworzy wewnętrznie zwartą i wyodrębniającą się całość.

W literaturze socjologicznej spotykamy trzy ogólne koncepcje makrostruktury, w których wyodrębnia się nauczycieli. Stanisław Widerszpil podejmując próbę budowy modelu socjalnej struktury społeczeństwa socjalistycznego, wyróżnia wśród pracowników najemnych kategorię specjalistów i inteligencji twórczej poza sferą produkcji a w jej ramach węższą zbiorowość bezpośrednich realizatorów samodzielnych twórczych funkcji pracy umysłowej. W tej ostatniej umieszcza nauczycieli - obok pracowników nauki, pisarzy, artystów i lekarzy. W mniej rozwiniętym modelu nauczycie-

* Dr, adiunkt w Zakładzie Socjologii Ogólnej Instytutu Socjologii UŁ.

** Dr, adiunkt w Zakładzie Socjologii Ogólnej Instytutu Socjologii UŁ.

*** Mgr, st. asystent w Zakładzie Socjologii Ogólnej Instytutu Socjologii UŁ.

le wchodzi po prostu do inteligencji, czy ściślej pracowników umysłowych¹.

Jan Szczepański dzieli inteligencję na trzy kategorie socjologiczne: twórców kultury, organizatorów pracy i współzycia zbiorowego oraz pozostałych wykonujących prace wymagające wiedzy teoretycznej. Nauczyciele znajdują się tu w ostatniej kategorii, do której wchodzi ponadto: lekarze i wykwalifikowany personel służby zdrowia, pracownicy wydawnictw, duchowieństwo, pracownicy rolnictwa, handlu, różne kategorie urzędników oraz inżynierowie i technicy nie pracujący naukowo i nie kierujący pracą większych zespołów. O nauczycielach autor pisze: "Jest to zbiorowość stosunkowo zwarta, zinstytucjonalizowana i zorganizowana, mimo zróżnicowania według typów szkół i ich poziomu"².

W trzeciej koncepcji makrostruktury społeczeństwa socjalistycznego reprezentowanej przez Stanisława Kozyr-Kowalskiego, nauczyciele są traktowani jako typowi przedstawiciele warstw społecznych. Warstwy te tworzą grupy, których siła robocza obsługuje instytucje nadbudowy. Należą tu - obok nauczycieli - milicjanci, wojskowi, pracownicy wymiaru sprawiedliwości, nauki, administracji państwowej, rad narodowych, kultury, środków masowego przekazu, organizacji społecznych i wyznaniowych³. Warto jeszcze odnotować, że statystycy społeczni posługują się kategorią "specjaliści w zawodach nietechnicznych", gdzie uwzględnia się zapewne większość nauczycieli⁴.

Różnice we wskazanych koncepcjach dotyczą w zasadzie badania różnych aspektów złożonej struktury społecznej i odmiennych poziomów jej analizy.

W Zespole Badania Struktur Społecznych IFiS PAN, kierowanym przez Włodzimierza Wesołowskiego, wyodrębnia się trzy poziomy analizy struktury społecznej: klasowy, społeczno-zawodowy i zawo-

¹ S. W i d e r s z p i l, *Przeobrażenia struktury społecznej w Polsce Ludowej*, Warszawa 1973, s. 129 i 133.

² J. S z c z e p a ń s k i, *Odmiany czasu teraźniejszego*, Warszawa 1973, s. 111.

³ S. K o z y r - K o w a l s k i, *Dialektyka a społeczeństwo*, Warszawa 1972, s. 254.

⁴ K. Z a g ó r s k i, *Robotnicy w strukturze społeczno-zawodowej*, [w:] *Narodziny socjalistycznej klasy robotniczej*, red. J. S z c z e p a ń s k i, Warszawa 1974, s. 205 i inne.

dowy. Na każdym z tych poziomów stosuje się inny typ jednostek obserwacji⁵. Nauczycieli przy takim ujęciu można by badać w aspektach struktury: społeczno-zawodowym i zawodowym. Wydaje się jednak, że socjologia ogólna wciąż jeszcze nie wypracowała zadowalającej teorii struktury społeczno-zawodowej.

Dotychczasowe koncepcje (np. S. Widerszpila i K. Zagórskiego) mają w małym stopniu charakter socjologiczny, tzn. nie operują w zasadzie - mówiąc językiem filozoficznym - grupami "dla siebie", czy choćby zbiorami "w sobie". By - może należałoby przyjąć inny niż dotychczas punkt widzenia. A mianowicie zidentyfikować najpierw wszystkie niewątpliwe grupy społeczno-zawodowe, czyli rzeczywiście socjologiczne jednostki i następnie próbować umieścić je i wyjaśniać w szerszej całości strukturalnej. Grupami tego rodzaju przede wszystkim zdają się być: nauczyciele, lekarze, prawnicy, pracownicy nauki, reżyserzy i aktorzy, literaci, zawodowi wojskowi, milicjanci, duchowieństwo, aparat partyjny, kolejarze, marynarze, górnicy, włókniarze i inni - chociaż nie wszyscy w jednakowym stopniu. Zadaniem badawczym byłoby więc wykazać, na ile określone, wskazane kategorie zawodowe - czyli ogół ludzi wykonujących dany zawód - wykazują wewnętrzną integrację i stają się grupami społecznymi.

Czynnikami sprzyjającymi integracji w ramach kategorii zawodowych są m. in. formalne wyróżniki identyfikacji grupowej poszczególnych zawodów - m. in. własne organizacje związkowe, kluby, "dni" itd., a także odrębność ról społecznych i instytucjonalnych ram ich realizacji. W przypadku nauczycieli podobnie jak lekarzy ramy te są bardzo wyraźne (szkoła-szpital).

Próba usytuowania nauczycieli na tle szerszej struktury społecznej zostanie dokonana w niniejszym artykule w oparciu o badania empiryczne zrealizowane w roku 1978 przez Zakład Socjologii Ogólnej UŁ w woj. sieradzkim. Wybór próby z regionu rolniczego pozwala scharakteryzować nauczycieli zatrudnionych głównie w szkołach wiejskich i w małych miasteczkach.

Spośród ogólnej liczby 3173 nauczycieli zatrudnionych w

⁵ W. Wesołowski, K. M. Słomczyński, Teoretyczne ujęcia struktury klasowej i warstwowej w Polsce w latach 1945-1975, [w:] Kształt struktury społecznej, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1978, s. 32-36.

szkołach woj. sieradzkiego wylosowano i poddano badaniom 505 osób, czyli 16%. Do badań weszły odpowiednie reprezentacje wszystkich gmin i miast (wybraliśmy jedno całe województwo, aby mieć do czynienia ze zbiorowością nauczycielską wyodrębnioną administracyjnie i podlegającą tej samej władzy lokalnej). Podstawowym narzędziem badawczym był kwestionariusz wywiadu (zawierał 190 pytań). Materiał uzupełniający badania zasadnicze stanowiły ankiety pocztowe rozesłane do przedstawicieli władz administracyjnych i partyjnych regionu oraz do zasłużonych nauczycieli. Podstawową cechą demograficzną, która stanowi punkt wyjścia charakterystyki zbiorowości w badaniach socjologicznych, jest zwykle płeć. W naszych badaniach cecha ta nabiera szczególnego znaczenia, bowiem ilościowa przewaga kobiet w zawodzie nauczycielskim ma określone ważne skutki społeczne i wychowawcze. Feminizacja zawodu nauczycielskiego w skali całego kraju osiąga bardzo wysoki poziom - 76% nauczycieli w szkolnictwie polskim stanowią kobiety (zbliżony udział kobiet występuje w takich dziedzinach gospodarki, jak: handel, finanse i ochrona zdrowia). W wylosowanej przez nas próbie znalazło to swoje odbicie - badanie objęło 403 kobiety (79,8%) i tylko 102 mężczyzn.

Średnia wieku badanej populacji wynosi niespełna 38 lat, a prawie co szósty nauczyciel nie ukończył 30 roku życia. Odpowiada to strukturze wieku nauczycieli w skali całego kraju, gdzie ponad połowa nie przekroczyła 40 roku życia. Temu względnie młodemu wiekowi towarzyszy jednak dość długi staż pracy pedagogicznej, który dla blisko 80% badanych wynosi ponad 10 lat (w tym prawie 40% ma ponad 20-letni staż).

Cechami społecznymi, które pozwalają określić miejsce nauczycieli w warstwie inteligencji i w szerszej strukturze społecznej są m. in.: sytuacja materialna (określona głównie według dochodów z pracy), poziom wykształcenia, stanowisko oraz udział w kulturze. Socjologiczna charakterystyka badanej zbiorowości koncentruje się na analizie tych cech, uwzględnia ponadto kontakty towarzyskie oraz typy małżeństw ze względu na cechy społeczne współmałżonków i ocenę własnej pozycji w kategoriach prestiżu społecznego.

Ważnym punktem wyjścia dla opisu nauczycieli jako kategorii w ramach szerszej struktury społecznej wydaje się określenie ich

ilościowego udziału wśród czynnych zawodowo w gospodarce uspołecznionej. Spośród zatrudnionych w pełnym wymiarze w skali kraju nauczyciele stanowią 3,0%. Nie jest to dużo, ale już wśród ogółu pracowników umysłowych co dziesiąty z nich jest nauczycielem. Zaś w warstwie obsługującej instytucje nadbudowy przedstawicielem tego zawodu jest prawie co piąty, a w Sieradzu nawet co czwarty. Jeśli dodatkowo uwzględnimy poziom wykształcenia zatrudnionych, to okazuje się, że 17% ogółu pracowników z wykształceniem wyższym stanowią nauczyciele, a w Sieradzkim aż 28%.

Powszechnie wiadomo, że zawód nauczycielski nie stanowi pozycji szczególnie atrakcyjnej materialnie. Oświata i wychowanie - podobnie jak ochrona zdrowia i sztuka - należy do dziedzin o najniższej przeciętnej płacy. Jeśli przyjąć płacę w przemyśle za 100, to wskaźnik dla oświaty i wychowania w 1970 r. wynosił 81, a w 1978 r. spadł do 79. Średnia płaca nauczycieli w 1977 r. wynosiła w skali kraju 3834 zł (w Sieradzkim 3777,8). Stanowiło to 86% przeciętnej płacy miesięcznej netto w całej gospodarce uspołecznionej i 82% zarobków w przemyśle. Średnia płaca badanych przez nas nauczycieli wynosiła 3743 zł.

Jak sami nauczyciele oceniają swoje zarobki? - 46% spośród nich sądzi, że w stosunku do posiadanych kwalifikacji i wkładu pracy są one "trochę za niskie", a 43,5% uważa je za "zdecydowanie za niskie". Jednocześnie co dziesiąty respondent określił własne zarobki jako "wystarczające". Oznacza to, że przeszło połowa nauczycieli ma niezbyt wygórowane wymagania płacowe. Być może wiąże się to z faktem, że przeciętny poziom zamożności badanych nauczycieli jest względnie wysoki. Wyraża się on m. in. w dobrych warunkach mieszkaniowych - 1/3 nauczycieli posiada domki jednorodzinne, w wysokim standardzie techniczno-sanitarnym mieszkań i ich wyposażeniu w sprzęt trwałego użytku - aż co trzecia rodzina nauczycielska posiada samochód. Średni dochód na członka rodziny wynosił ponad 2200 zł. Ten dość zaskakujący wysoki poziom zamożności wynika m. in. z wyższych dochodów współmałżonków nauczycieli (średnio o 17%) i korzystania z pomocy finansowej rodziców - rolników. Ocena ogólnego poziomu zamożności badanych nauczycieli nie może, rzecz jasna, mieć waloru szerszego uogólnienia, wyraźnie bowiem ma tu wpływ specyfika regionu.

Wobec braku jednolitego systemu edukacji nauczycieli poziom wykształcenia badanej próby jest dość zróżnicowany. Z tego punktu widzenia nie jest to kategoria jednorodna, taka jak np. lekarze, prawnicy, czy inżynierowie. Struktura wykształcenia nauczycieli woj. sieradzkiego odbiega nieco od krajowej. W 1977 r. województwo miało 26% kadry pedagogicznej z wyższym wykształceniem, podczas gdy w skali kraju odsetek ten wynosił 37%. Formalny wymóg posiadania wyższego wykształcenia przez nauczycieli szkół wszystkich szczebli powoduje, że jest to kategoria mobilna edukacyjnie. W badanej populacji aktualnie 16% uzupełnia wykształcenie do poziomu wyższego, zaś deklaruje taki zamiar w najbliższej przyszłości ponad 20%.

Nauczyciele stanowią w ramach warstwy inteligencji kategorię społeczno-zawodową o specyficznej rekrutacji. Około 47% respondentów pochodzi ze środowiska chłopskiego i 26% z robotniczego. Są oni jedyną obok księży kategorią zawodową wśród inteligencji o takim rodowodzie społecznym. Oba zawody pozostały dla osób pochodzących z klasy chłopskiej atrakcyjną i uznaną drogą międzypokoleniowego awansu społecznego. Warto odnotować, iż w 1964 r. aż 65% alumnów w wyższych seminariach duchownych było pochodzenia chłopskiego. Szczególnie wysoki odsetek nauczycieli pochodzenia chłopskiego w próbie wiąże się też niewątpliwie z rolniczym charakterem terenu badań. Z innych ustaleń (m. in. Jana Wołoskiego) wynika, iż odsetek ten kształtuje się średnio na poziomie 35-40%. Spośród blisko 18% nauczycieli pochodzących z rodzin pracowników umysłowych tylko 4,5% posiada ojców nauczycieli (matki - 3,1%). Oznacza to, że w niewielkim zakresie istnieje zjawisko bezpośredniego dziedziczenia zawodu. Ale jednocześnie aż 64,5% respondentów posiada wśród członków bliskiej rodziny osobę wykonującą zawód nauczyciela.

Analiza procesów rekrutacji do zawodu nauczycielskiego i ruchliwości wewnątrzpokoleniowej wykazuje, iż jest to kategoria względnie stabilna. Dla 80,4% mężczyzn i 93,5% badanych kobiet praca w zawodzie nauczycielskim jest pierwszą wykonywaną pracą zawodową. Prawie wszystkie badane osoby, zarówno mężczyźni, jak i kobiety rozpoczynały swoją karierę zawodową w zawodach (pracach) o charakterze umysłowym. Oznacza to, że nasi respondenci nie zmienili przynależności społecznej w toku kariery zawodowej

- przy założeniu dychotomicznego modelu struktury społecznej z podziałem na pracowników umysłowych i fizycznych. Bardziej szczegółowe kategorie analizy pozwalają stwierdzić, iż przejście do zawodu nauczycielskiego oznaczało awans jedynie dla czterech mężczyzn (wykonywali prace fizyczne) i dla trzynastu kobiet (za-trudnionych wcześniej przy prostych pracach biurowych).

Warto odnotować, iż analiza charakteru pierwszej podjętej pracy zawodowej w zależności od płci badanych wykazuje, iż mężczyźni rozpoczynają swoją karierę zawodową z lepszych pozycji niż kobiety. Częściej niż one podejmują pracę na stanowiskach kierowniczych, częściej w mieście i w szkołach szczebla ponadpodstawowego.

Nauczyciele, jak wiadomo, mają obiektywnie małe szanse awansu zawodowego. Dotyczą one głównie przejścia ze szkoły podstawowej do ponadpodstawowej, zmiany stanowiska i przejścia ze szkolnictwa do władz administracji szkolnej. Charakterystyka ruchliwości społeczno-zawodowej badanej populacji dotyczyła pierwszej i ostatniej wykonywanej pracy, nie obejmowała zatem wszystkich kolejnych etapów kariery zawodowej respondentów. W świetle przeprowadzonej analizy okazało się, że blisko 1/4 badanych nie zmienia w ogóle miejsca pracy i stanowiska w zawodzie. Odsetek nauczycieli nie zmieniających pracy różny jest oczywiście w poszczególnych kategoriach stażu pedagogicznego. Wśród nauczycieli pracujących w zawodzie krócej niż 10 lat osoby stabilne stanowią ponad połowę (53%), zaś wśród nauczycieli ze stażem ponad 10 lat niespełna 15%. Wyraźne różnice w tym zakresie występują także między mężczyznami i kobietami. Jeśli wśród kobiet ze stażem ponad 10-letnim nie zmieniła pracy co piąta osoba, to wśród mężczyzn tylko co dwudziesty.

Nauczyciele mobilni społecznie tzn. zmieniający stanowisko bądź poziom szkoły stanowili 24,2% próby (28% wśród nauczycieli ze stażem powyżej 10 lat i 13,4% wśród nauczycieli ze stażem do 10 lat).

Częstszym wymiarem ruchliwości okazało się stanowisko. Awans w tym zakresie osiągnęło 56% nauczycieli. Są to osoby aktualnie pełniące funkcje dyrektorów szkół i ich zastępców, którzy w pierwszej pracy zajmowali stanowiska wykonawcze. Wśród dyrektorów i zastępców dyrektorów znajdują się ponadto cztery osoby,

które rozpoczynały swoją karierę od stanowisk kierowniczych. Ogółem nauczyciele pełniący funkcje kierownicze stanowią 12% próby. Tak niski odsetek osób na stanowiskach kierowniczych wiąże się oczywiście ze strukturą formalną szkoły, która ma charakter dychotomiczny i brak w niej pośrednich szczebli kierowniczych, tak jak ma to miejsce np. w przedsiębiorstwie przemysłowym.

Rzadziej niż stanowisko zmieniali nauczyciele poziom szkoły - ogółem 32 osoby przeszły ze szkolnictwa podstawowego do ponadpodstawowego, co stanowi zaledwie 6,3% badanych.

Stosunkowo najczęstsze zmiany w sytuacji zawodowej respondentów dotyczyły przejścia do innej szkoły, ale na tym samym poziomie (25% badanych) bądź zmiany miejscowości (także 25%).

Małe możliwości awansu w zawodzie nauczycielskim znajdują pewne odzwierciedlenie w świadomości badanych. Dla 1/3 nauczycieli pojęcie "awans" nie posiada żadnych wyraźnych desygnatów. Ponad 1/5 wiąże awans z podwyższeniem wykształcenia, zaledwie 7% z podwyżką zarobków i niespełna 2% z przejściem na stanowisko kierownicze.

Interesujące, że spośród ogółu respondentów 17,6% deklaruje chęć zmiany zawodu (co trzeci mężczyzna, co siódma kobieta). Głównymi powodami, dla których chcą zmienić pracę, są: nerwowo, stresotwórczy jej charakter oraz niskie wynagrodzenie. W latach 1975-1977 ok. 20% nauczycieli w Polsce zmieniło miejsce pracy, przechodząc na stanowiska w służbach pracowniczych zakładów przemysłowych, do pracy w aparacie partyjnym itp. Roczny odpływ z zawodu od kilku lat utrzymuje się na niezmiennym poziomie i wynosi 4,5%. Warto dodać, że w woj. sieradzkim aż co drugi z pierwszych sekretarzy KG i KM PZPR to były nauczyciel.

Kolejną cechą pozwalającą określić miejsce nauczycieli w szerszej strukturze społecznej jest ich udział w kulturze. Podjęta w tym zakresie analiza zmierzała do określenia wzoru kulturalnego uczestnictwa całej kategorii społeczno-zawodowej. Weryfikacji poddano hipotezę o istnieniu specyficznego, jakościowo odmiennego, wzoru kulturalnego uczestnictwa nauczycieli w porównaniu do wzorów występujących w obrębie innych kategorii (np. inżynierów, lekarzy, prawników). Chodziło nam o uchwycenie przejawów zróżnicowania kulturalnego głównie w sferze czytelnictwa

książek, prasy przeznaczonych dla nauczycieli i recepcji telewizyjnej.

Najszerszy zasięg oddziaływania w badanej populacji ma TV, a następnie czytelnictwo książek i prasy. Ilościowe wskaźniki aktywności czytelniczej, a zwłaszcza posiadanie księgozbioru i indywidualny zakup książek kształtują się na wysokim poziomie. Jest on zdecydowanie wyższy w porównaniu do poziomu ustalonego dla inteligencji globalnie w badaniach nad uczestnictwem w kulturze poszczególnych kategorii społeczno-zawodowych⁶. O ile wśród inteligencji miejskiej bibliotek domowych nie posiada 14,3% osób, to wśród badanych nauczycieli tylko 6,1%. Zasobność księgozbiorów nie jest jednak duża. Biblioteki domowe powyżej 500 tomów ma tylko niespełna 6% respondentów. Zasobność nauczycielskich księgozbiorów kształtuje się na poziomie wielkości bibliotek pracowników biurowych. Struktura domowych bibliotek, w których u ponad 55% badanych przeważają książki przedmiotowe i pedagogiczne, świadczy o ścisłym powiązaniu czytelnictwa z pracą zawodową. Warto także podkreślić wysoki stopień wyposażenia księgozbiorów w encyklopedie i słowniki - posiada je blisko 90% badanych.

Relatywnie niski zasięg ma wśród nauczycieli woj. sieradzkiego uczestnictwo w działalności instytucji II układu kultury. Oczywiście szanse te są w znacznym stopniu określone poprzez bazę materialno-techniczną. O ile więc można zrozumieć, że do opery nie chodzi 60% respondentów, a filharmonii nie odwiedza 90%, to zaskakujący jest jednak fakt, że aż 35% nie chodzi do kina.

Ogólnie specyfika kulturalnego uczestnictwa nauczycieli zaznacza się po pierwsze - w wysokich wskaźnikach ilościowych czytelnictwa książek i prasy, po wtóre - w ścisłym powiązaniu czytelnictwa z pracą zawodową i wreszcie w bardzo niskiej aktywności w zakresie korzystania z usług instytucji II układu kultury. Aktywność kulturalna nauczycieli woj. sieradzkiego nie stanowi oczywiście jednolitego standardu. Czynnikiem różnicującymi zasięg i poziom uczestnictwa w kulturze badanych nauczycieli były przede wszystkim: wykształcenie, miejsce zamieszkania, wiek i

⁶ Por. A. Wojciechowska, Położenia materialne i uczestnictwo w kulturze a struktura społeczna, Wrocław 1977.

pleć. Jednocześnie jednak należy podkreślić, że rozpiętość kulturalnego zróżnicowania nauczycieli jest znacznie mniejsza niż innych kategorii.

W badaniach nad strukturą społeczną jednym z ważnych elementów charakterystyki zbiorowości jest analiza typu kontaktów towarzyskich, a także typu małżeństw ze względu na cechy społeczne współmałżonków. Pozwala ona określić m. in. stopień otwartości bądź zamknięcia danej grupy społecznej, a także wskazuje na specyfikę w tym zakresie w poszczególnych kategoriach struktury (klasach, warstwach, kategoriach społeczno-zawodowych).

Silną tendencję do homogeniczności kontaktów towarzyskich w grupach o tym samym charakterze pracy i poziomie wykształcenia sygnalizowaną przez wielu socjologów potwierdzają także nasze badania⁷. Ponad 58% przyjaciół naszych respondentów to nauczyciele, a dalsze 31% to osoby wykonujące inne zawody inteligentkie. Zaledwie 6% wśród przyjaciół to robotnicy, a 4% rolnicy. Awans międzypokoleniowy nauczycieli obejmuje także, jak widać, sferę kontaktów towarzyskich i oznacza prawie całkowite "wychodzenie" z własnego środowiska pochodzenia.

Homogeniczność kontaktów towarzyskich odnosi się także do wykształcenia - niespełna 6% przyjaciół badanych nauczycieli posiada wykształcenie niższe niż średnie, przy czym są to głównie osoby należące do kręgów towarzyskich nauczycieli ze średnim i pomaturalnym wykształceniem. Nauczyciele z wyższym wykształceniem tworzą kręgi towarzyskie przede wszystkim z osobami o tym samym poziomie wykształcenia. Fakty te znajdują pełne odzwierciedlenie w świadomości samych nauczycieli oraz osób spoza ich środowiska. Nierzadkie są następujące opinie nauczycieli o własnej kategorii: "Są grupą zamkniętą, odcinającą się od innych, trudno przyjmującą nowych członków" lub "trochę zamknięci jako grupa - mało towarzyscy".

Analiza typu małżeństw badanych nauczycieli wskazuje także na wysoką ich homogeniczność w wymiarze zawodu. Blisko 27% wśród

⁷ Por. m. in. W. W a r z y w o d a - K r u s z y Ń s k a, Życie towarzyskie w różnych kategoriach społeczno-zawodowych, [w:] Struktura i ruchliwość społeczna, red. K. S ł o m c z y Ń s k i, W. W e o ł o w s k i, Wrocław 1973.

badanych małżeństw stanowią małżeństwa nauczycielskie. Większą jednorodność zawodową wykazują małżeństwa mężczyzn - połowa żonatych mężczyzn posiada żony nauczycielki, a wśród kobiet tylko 1/5 posiada mężów nauczycieli. Małżeństwa mężczyzn są na ogół znacznie bardziej jednorodne społecznie - tylko 10% stanowią małżeństwa heterogeniczne - tzn. żony wykonują zawody nieinteligencyjne. Wśród małżeństw badanych kobiet blisko 30% stanowią małżeństwa heterogeniczne (80 kobiet posiada mężów robotników a 12 - mężów rolników).

Bardzo silną homogeniczność małżeństw obserwujemy ze względu na poziom wykształcenia współmałżonków. Jeżeli wśród nauczycieli z wyższym wykształceniem odsetek współmałżonków posiadających wykształcenie niższe niż średnie wynosi 9,3%, to wśród nauczycieli z wykształceniem półwyższym wynosi on 31,1%, zaś wśród nauczycieli z wykształceniem średnim ponad połowa współmałżonków posiada wykształcenie niższe niż średnie.

Analiza kontaktów towarzyskich i małżeństw wskazuje na zamykanie się nauczycieli we własnym kręgu zawodowym. Szerszą ramę kontaktów społecznych stanowi warstwa inteligencji.

Jednym z elementów charakterystyki pozycji społecznej jednostki czy kategorii zawodowej jest poziom prestiżu przyznawany w społecznych ocenach. Cechę tę można traktować jako względnie autonomiczną określającą pozycję bądź wyrażającą w sposób uogólniony ocenę takich cech położenia społecznego, jak: wykształcenie, stanowisko, dochód. Zawód nauczyciela należy do tych zawodów, którym przypisuje się wysoki prestiż społeczny. W badaniach hierarchii prestiżu zawodów, jakie prowadzili A. Sarapata i W. Wesółowski w 1958 r., zajął on 3. miejsce (na 29 zawodów). Wypreżdzili go jedynie profesorowie uniwersytetu i lekarze. Z kolei w reprezentacyjnych badaniach ogólnopolskich z 1973 r. nauczyciel szkoły podstawowej zajął pozycję czwartą na 14 ocenianych zawodów - za profesorem uniwersytetu, lekarzem i sędzią, a przed dyrektorem dużego zakładu, dziennikarzem i inżynierem mechanikiem. Próba samooceny nauczycieli w kategoriach prestiżu społecznego, jaką podjęliśmy w badaniach, przyniosła następujące rezultaty. Semi nauczyciele sytuują się nieco niżej pod względem poważania, aniżeli czyni to przeciętnie całe społeczeństwo. Nauczyciel szkoły podstawowej zajął w ocenach respondentów ósmą

pozycję, zaś nauczyciel szkoły średniej piątą (posłużyliśmy się listą zawodów zastosowaną przez A. Sarapatę w badaniach w roku 1973). Największym szacunkiem i poważaniem darzą nauczyciele profesora uniwersytetu, następnie lekarza i dyrektora dużego zakładu. Kolejność miejsc poszczególnych zajęć jest podobna do ustalonej w badaniach ogólnopolskich. Jest to jeszcze jeden dowód potwierdzający tezę, że w różnych kategoriach naszego społeczeństwa w bardzo zbliżony sposób szereguje się (ocenia się) zawody. Panuje w tym zakresie duża zgodność opinii.

Podczas wywiadu z nauczycielami prosiliśmy ich ponadto, żeby ocenili swoją pozycję społeczną w porównaniu do kilku wybranych grup społeczno-zawodowych. Okazało się, że w zdecydowanej większości odczuwają niższość własnej pozycji w stosunku do lekarzy, prawników i inżynierów. Nauczyciele oceniają swoją pozycję społeczną jako najbardziej zbliżoną do urzędników administracji państwowej. Ponad 80% respondentów sądzi, że pozycja ich jest taka sama względnie wyższa od tej kategorii. Z tym, że mężczyźni nieco częściej niż kobiety mają poczucie wyższości wobec urzędników państwowych.

Obserwujemy więc pewną niespójność opinii nauczycieli w zakresie oceny własnej pozycji społecznej. Z jednej strony mają poczucie wykonywania bardzo ważnego dla społeczeństwa zawodu, z drugiej zaś świadomość uzyskiwania niskich zarobków i niższości pozycji w porównaniu z lekarzami czy prawnikami. Dekompozycja cech położenia społecznego nauczycieli (głównie zarobków i prestiżu) jest dość powszechnie postrzegana w społeczeństwie. Nauczycielowi przyznaje się duży prestiż, ale jednocześnie zdobycia tego zawodu nie uznaje się za zbyt wielkie osiągnięcie. Pięze na ten temat Adam Sarapata: "Nauczyciel szkoły podstawowej spadł z miejsca czwartego w hierarchii prestiżu na ósme w hierarchii osiągnięć". Stanowisko nauczyciela szkoły podstawowej oznacza osiągnięcie mniejsze niż inżynier i dziennikarz, a osiągnięcia bliskie technikowi mechanikowi⁸.

Dokonany opis koncentruje się na próbie określenia miejsca

⁸ A. Sarapata, Z badań nad hierarchią prestiżu zajęć w Polsce, "Studia Socjologiczne" 1971 t. 1, s. 66.

kategorię społeczno-zawodową nauczycieli w strukturze społecznej, abstrahując od jej wewnętrznego zróżnicowania bądź integracji. Z punktu widzenia zaproponowanego sposobu badania i opisu struktury społecznej sprawą ważną jest wykazanie, czy i na ile kategoria ta wykazuje wewnętrzną integrację i nabiera cech grupy społecznej. Próba określenia integracji zbiorowości wymaga posługiwania się pewnymi wskaźnikami. Wydaje się, że mogą być one trojako: o charakterze formalnym, socjologicznym i psychologicznym. Do wskaźników formalnych należą m. in. posiadanie własnych organizacji związkowych, posiadanie "dnia" własnego zawodu, istnienie klubów zawodowych itp. Istnienie tych formalnych wyróżników sprzyja integracji kategorii zawodowej nauczycieli, stwarzając pewne formalno-instytucjonalne jej ramy⁹.

Za wskaźniki o charakterze socjologicznym należy uznać obserwowaną w badaniach silną tendencję do kontaktów społecznych i małżeńskich w obrębie własnej kategorii zawodowej, a także zgodność ocen co do zajmowanej pozycji społeczno-zawodowej.

Wskaźnikami psychologicznymi integracji w ramach analizowanej kategorii zawodowej są m. in. - znajdujący potwierdzenie w wyniku badań - znaczny stopień identyfikacji grupowej wyrażający się dla przykładu w poczuciu odpowiedzialności za pracę nauczycieli w kraju, a także postrzeganie własnej odrębności, jeśli chodzi o stosunek do pracy czy cechy osobowości. W odczuciu nauczycieli odrębność ta wyraźnie postrzegana jest także przez innych.

Analiza poziomu integracji kategorii zawodowej nauczycieli wymaga z pewnością pogłębionego badania realnych zachowań i stosunków występujących w jej ramach. Rezultaty naszych badań - prezentowane z konieczności w skrócie - pozwalają jednak uznać nauczycieli za taką kategorię zawodową, która wykazuje cechy grupy społecznej, w ogólnie przyjętym w socjologii rozumieniu tego pojęcia.

⁹ Na wyraźną integracyjną rolę formalnych wyróżników zwraca się uwagę m. in. w analizach dotyczących klasy robotniczej w Polsce, wskazując, iż integracja wewnątrz robotników zaczyna przebiegać według branż i zawodów. Por. M. J a r o s i ń s k a, J. K u l p i ń s k a, Czynniki położenia klasy robotniczej, [w:] Kształt struktury społecznej. Studia do syntezy, red. W. W e s o ł o w s k i, Wrocław 1978.

Podsumowując - nauczyciele stanowią kategorię społeczno-zawodową, która charakteryzuje się specyficznym dla inteligencji układem cech społecznych, głównie w zakresie poziomu wykształcenia i konsumpcji kulturalnej, w mniejszym stopniu w zakresie pełnienia funkcji kierowniczych (brak rozbudowanej formalnej hierarchicznej struktury) w systemie szkolnym i wysokości dochodów. Nauczyciele są najliczniejszą kategorią zawodową wśród inteligencji (nie licząc techników). Jest ich 6 razy więcej niż lekarzy i dużo więcej niż całego personelu służby zdrowia. Wciąż jeszcze przewyższają liczebnie kategorię inżynierów. Według ocen samych nauczycieli ich pozycja społeczna najbliższa jest pozycji urzędników państwowych, zaś oceniana jest jako zdecydowanie niższa niż pozycja lekarzy, prawników i inżynierów. Jakkolwiek nauczyciele nie stanowią kategorii całkowicie wewnętrznie jednorodnej - głównym wymiarem różnicowania okazało się wykształcenie - to wykazują wyraźne cechy grupy społeczno-zawodowej. Wydaje się więc, iż nauczyciele stanowić mogą obok innych kategorii zawodowych socjologiczną jednostkę obserwacji struktury społecznej.

Zdzisława Kawka, Edmund Lewandowski, Ewa Rokicka

TEACHERS' PLACE IN SOCIO-PROFESSIONAL STRUCTURE

The article provides a sociological characteristic of teachers from the viewpoint of features placing this category in a wider social structure. The analysis encompasses also the degree of internal coherence of this category. It is but a fragment of more extensive analyses concerning the place of teachers in the society's macrostructure.

The study reveals that teachers represent a socio-professional category, which is characterized with a specific structure of social features typical for the intelligentsia and here mainly in the area of the level of educational background and cultural consumption, and, to a smaller extent, in the area of performed managerial functions (absence of expanded formal hierarchic structure in the education system) and income levels.

They represent the most numerous professional category among the intelligentsia (not counting technicians). According to the estimates of the teachers themselves their social position is closest to that of civil officers, and it is estimated to be much lower than that of doctors, lawyers, and engineers. And even though the teachers do not constitute an internally fully homogenous category - the educational background proved to be

a main dimension of differentiation - they display distinct features of a socio-professional group. This is confirmed among others by the observed strong tendency towards maintaining social and marital contacts within their own professional category, convergence of estimates as regards the socio-professional position held by them as well as observance of their own specific attitude to work or personality features.

Summing it up the authors believe that teachers may constitute along with other professional categories a sociological unit of studies on the social structure.